

Rozpoczęli naśnieżanie skoczni

Data publikacji: 21.10.2019 15:15

Już tylko miesiąc pozostał do inauguracji Pucharu Świata w skokach narciarskich, która będzie miała miejsce na skoczni im. Adama Małysza w Wiśle. Organizatorzy rozpoczęli działania bez których przeprowadzenie konkursów okazałoby się prawdopodobnie niemożliwe – naśnieżanie skoczni.

□

- Na skoczni jest już ekipa. Kończy się dobijanie gazu i będziemy chcieli ruszyć ze śnieżeniem obiektu – twierdzi Andrzej Wąsowicz w rozmowie z „Onet Sport”. **- W Wiśle jest bardzo ciepło, ale nie ma powodów, by zmieniać nasze plany** – dodaje dyrektor skoczni.

Organizatorzy liczą na to, iż w najbliższych dniach zacznie się stopniowo ochładzać w Wiśle. Jednak prognozy długoterminowe przewidują co innego. Jeszcze przez ten tydzień temperatura za dnia ma utrzymać się w granicy 19-23 stopni Celsjusza, a w nocy ma wynosić ok. 10 stopni. Ale nawet wysoka temperatura nie musi przeszkodzić w naśnieżaniu obiektu.

- Nie ma problemu z wyprodukowaniem śniegu przy tak wysokich temperaturach. Trzeba jednak zastanowić się nad tym, jak go przechować, by utrzymał się jak najdłużej. Mamy pewne pomysły – przyznał Wąsowicz.

Przypomnijmy, iż inauguracja Pucharu Świata będzie miała miejsce w przedostatni weekend listopada (22-24.11). Dla zainteresowanych informujemy, że wciąż można nabyć wejściówki – na **kwalfikacje** jest dostępnych ok. 2,5 tys. biletów, a na niedzielny **konkurs indywidualny** pozostało jeszcze ponad 600 miejsc wolnych.

AP/Onet Sport